

Księga Aggeusza

Rozdział 1

1. W drugim roku króla Dariusza, w szóstym miesiącu, pierwszego dnia *tego* miesiąca, słowo JAHWE doszło przez proroka Aggeusza do Zorobabela, syna Szealtiel, namiestnika Judy, i do Jozuego, syna Josadaka, najwyższego kapłana, mówiące: 2. Tak mówi JAHWE zastępów: Ten lud powiada: Jeszcze nie nadszedł czas, czas budowania domu JAHWE. 3. Wówczas słowo JAHWE doszło przez proroka Aggeusza mówiące: 4. A czy dla was *jest* to czas, abyście mieszkali w swoich domach wyłożonych deskami, podczas gdy ten dom *leży* opustoszały? 5. Teraz więc *tak* mówi JAHWE zastępów: Zastanówcie się nad swoimi drogami. 6. Siejecie wiele, a mało zbieracie; jecie, ale się nie nasycacie; pijecie, ale nie gasicie pragnienia; ubieracie się, lecz nikt nie może się ogrzać, a ten, kto gromadzi zarobek, gromadzi go w dziurawym worku. 7. Tak mówi JAHWE zastępów: Zastanówcie się nad swoimi drogami. 8. Wstąpcie na tę górę i sprowadźcie drewno; zbudujcie ten dom, a upodobam go sobie i będę uwielbiony, mówi JAHWE. 9. Liczyliście na wiele, a oto *było* tego mało, a to, co przynieśliście do domu, ja rozdmuchałem. Dlaczego? — mówi JAHWE zastępów. Dlatego że mój dom jest pusty, podczas gdy każdy z was troszczy się o swój dom. 10. Dlatego niebo wstrzymało nad wami rosę, a ziemia wstrzymała wydawanie swego plonu. 11. Sprowadziłem suszę na tę ziemię, na te góry, na pszenicę, na moszcz i na oliwę, na *to*, co ziemia wydaje, na ludzi i na bydło, i na wszelką pracę rąk. 12. Wtedy Zorobabel, syn Szealtiel, i najwyższy kapłan Jozue, syn Josadaka, oraz cała resztką ludu wysłuchali głosu JAHWE, swego Boga, i słów proroka Aggeusza, ponieważ posłał go JAHWE, ich Bóg, a lud bał się JAHWE. 13. Wtedy Aggeusz, posłaniec JAHWE, przemówił do ludu, *głosząc* przesłanie JAHWE: Ja jestem z wami, mówi JAHWE. 14. I JAHWE wzbudził ducha Zorobabela, syna Szealtiel, namiestnika Judy, i ducha Jozuego, syna Josadaka, najwyższego kapłana, oraz ducha całej reszty ludu, tak że przyszli i podjęli pracę przy domu JAHWE zastępów, swego Boga; 15. Dnia dwudziestego czwartego, szóstego miesiąca, w drugim roku króla Dariusza.

Rozdział 2

1. W siódmym *miesiącu*, dwudziestego pierwszego *dnia* tego miesiąca, słowo JAHWE doszło przez proroka Aggeusza mówiące: 2. Mów teraz do Zorobabela, syna Szealtiel, namiestnika Judy, i do Jozuego, syna Josadaka, najwyższego kapłana, oraz do reszty ludu: 3. Któż pozostał pośród was, który widział ten dom w jego dawnej chwale? A jakim go teraz widzicie? Czy nie wydaje się wam, że jest niczym w porównaniu z tamtym? 4. Teraz jednak umocnij się, Zorobabelu, mówi PAN; umocnij się, Jozue, synu Josadaka, najwyższy kapłanie; umocnij się też, cały ludu tej ziemi, mówi JAHWE, i pracujcie. Ja bowiem jestem z wami, mówi JAHWE zastępów. 5. Zgodnie ze słowem, przez które zawarłem z wami przymierze, gdy wyszliście z Egiptu, mój Duch jest stale wśród was, nie bójcie się.

6. Tak bowiem mówi JAHWE zastępów: Jeszcze raz, *po krótkim czasie*, wstrząsnę niebem i ziemią, morzem i lądem; 7. Wstrząsnę wszystkimi narodami i przyjdzie Pożądany przez wszystkie narody. I napełnię ten dom chwałą, mówi JAHWE zastępów. 8. Moje jest srebro i moje *jest* złoto, mówi JAHWE zastępów. 9. Chwała tego domu będzie większa od tej, jaką miał tamten dawny, mówi JAHWE zastępów; bo to miejsce obdarzę pokojem, mówi JAHWE. 10. Dnia dwudziestego czwartego, dziewiątego *miesiąca*, w drugim roku Dariusza, słowo JAHWE doszło przez proroka Aggeusza mówiące: 11. Tak mówi JAHWE zastępów: Zapytaj teraz kapłanów o prawo: 12. Gdyby ktoś niósł poświęcone mięso *włożone* za połę swojej szaty, a połą dotknął chleba, potrawy, wina, oliwy lub jakiegokolwiek pokarmu, czy to stałoby się poświęcone? Odpowiedzieli kapłani: Nie. 13. Wtedy Aggeusz zapytał: Jeśli ktoś, będąc nieczysty od zwłok, dotknie którejś z tych rzeczy, czy staje się ona nieczysta? Odpowiedzieli kapłani: Stanie się nieczysta. 14. Wtedy Aggeusz odezwał się i powiedział: Taki jest ten lud, taki jest ten naród przede mną, mówi PAN; takie jest każde dzieło ich rąk; i wszystko, co tam składają w ofierze, jest nieczyste. 15. Teraz więc, proszę, zastanówcie się, *jak się wam powodziło* od dzisiejszego dnia do minionych *dni*, zanim ułożono kamień na kamieniu w świątyni JAHWE. 16. Dawniej, gdy ktoś przyszedł do stosu zboża z dwudziestu *miar*, było *ich* tylko dziesięć; gdy przyszedł do prasy, aby naczepać pięćdziesiąt wiader *wina*, było *ich* tylko dwadzieścia. 17. Karałem was suszą, pleśnią i gradem we wszystkich dziełach waszych rąk; lecz żaden z was nie *wrócił* do mnie, mówi JAHWE. 18. Zastanówcie się teraz *nad okresem* od dzisiejszego dnia po *dni* minione, od dnia dwudziestego czwartego, dziewiątego *miesiąca*, *to znaczy* od dnia, w którym położono *fundament* świątyni PANA; zastanówcie się. 19. Czy ziarno jeszcze *jest* w spichlerzu? I *owszem* ani winorośl, ani drzewo figowe, granatowe i oliwne nie wydały jeszcze owocu. Od tego dnia będę *wam* błogosławił. 20. Potem słowo JAHWE doszło po raz drugi do Aggeusza dnia dwudziestego czwartego *tego* miesiąca mówiące: 21. Mów do Zorobabela, namiestnika Judy: Ja wstrząsnę niebiosami i ziemią; 22. I przewrócę tron królestw, i zniszczę moc królestw pogan; przewrócę także rydwany i tych, którzy na nich jeżdżą; i upadną konie i ich jeźdźcy, każdy od miecza swego brata. 23. W tym dniu, mówi JAHWE zastępów, wezmę cię, Zorobabelu, mój sługo, synu Szealtielu, mówi JAHWE, i uczynię cię niczym sygneta. Ja bowiem wybrałem ciebie, mówi JAHWE zastępów.